

Ks. Józef Dębiński*

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

UDZIAŁ STOLICY APOSTOLSKIEJ W POKONANIU FASZYZMU

Niespełnione oczekiwania i anarchia w życiu państwowym, które były skutkiem pierwszej wojny światowej, ułatwiły powstanie systemu politycznego, zwanego faszyzmem. Integralnymi elementami tej ideologii były: nacjonalizm, militarizm, imperializm, antykapitalizm, antykomunizm, antyliberalizm, korporacjonizm, populizm i kolektywizm. System ten sprzeciwiał się demokracji parlamentarnej i głosił kult państwa. Uważano go za kierunek prawicowy. Akcentował wyimaginowane zagrożenie rewolucją komunistyczną, spiskiem żydowsko-masońskim i ponadnarodowymi organizacjami. Na kształtowanie się ideologii faszyzmu wpływ miała filozofia Fryderyka Nietzschego, Henriego Bergsona oraz poglądy Fiodora Dostojewskiego¹.

Pierwszym państwem faszystowskim były Włochy (1922), a następnie Niemcy (1933) i Hiszpania (1933). Jako faszystowski można określić też militarizm japoński (1931)¹. W Polsce w okresie międzywojennym do ideologii faszyzmu odwoływały takie ruchy narodowe, jak Związek Faszystów Polskich (1926) i Polska Organizacja Faszystowska (1925). W krajach skandynawskich ruch faszystowski propagował Szwedzki Narodowosocjalistyczny Związek Wolnościowy (1925), Narodowosocjalistyczna Duńska Partia Robotnicza (1930) i Narodowa Jedność Vidkuna Quislinga (1933) w Norwegii². Z kolei na Bałkanach, w Rumunii, Cornelius Zelea Codreanu utworzył Żelazną Gwardię (1930), a w Bułgarii Aleksyandr Cankow – Narodowy Ruch Socjalny (1932)³. Na Słowacji istniała Słowacka Partia Ludowa (1906-1926), a następnie Słowacka Partia Ludowa Hlinki (1926-1938),

* **ks. Józef Dębiński** – kapłan diecezji włocławskiej, dr hab. historii, profesor w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, zastępca redaktora naczelnego pisma naukowego „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie”, autor wielu prac naukowych z zakresu historii powszechnej, Polski i Kościoła oraz teologii i filozofii.

¹ R.O. Paxton, *Anatomia faszyzmu*, Poznań 2005, s. 12.

² J. Żarnowski, *Systemy faszystowskie i reżimy autorytarne. Cechy podstawowe*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1977, t. 3, s. 213-221; W. Kozub, *Funkcje polityczne ideologii faszystowskiej we Włoszech w latach 1926-1938*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1982, t. 8, s. 33-41; F. Ryszka, *Autorytaryzm i faszyzm*, „Kwartalnik Historyczny” 1972, R. 2, s. 343.

której liderami byli księża: Andrzej Hlinka i Józef Tiso; 9 października 1938 r. została przekształcona w Słowacką Partię Jedności Narodowej⁴.

Faszyzm niemiecki (nazizm) w swoich założeniach wyrażał przemoc i konieczność z jednej strony oczyszczenia narodu z jednostek biologicznie słabych lub zdegenerowanych, a z drugiej – tworzenia ludzi silnych. Zakładał stworzenie *Rzeszy Wielkogermańskiej*. Na czoło wysuwany był mit Aryjczyka; w dyktaturze niemieckiej akcentowany był rasizm, tj. traktowanie narodów jako odrębnych gatunków zoologicznych. Adolf Hitler w swojej programowej książce „Mein Kampf” (1924) wychwalał rasę aryjską, głosił prymat narodu nad jednostką, zapowiadał nowy porządek, który trzeba wprowadzić w Europie, dając tym samym Niemcom prawo do podbijania innych narodów, zwłaszcza słowiańskich. Oprócz biologicznego rasizmu podstawą ideologii Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej (NSDAP) był też antysemityzm. W strukturze organizacyjnej partii eksponowano aparat przymusu; podstawą był skrajny nacjonalizm⁵.

Warto zaznaczyć, że różnice ideologiczne między faszyzmem włoskim a niemieckim dotyczyły przede wszystkim modelu państwa. W zakresie polityki społeczno-gospodarczej włoscy faszyci budowali system korporacyjny, podczas gdy niemieccy kładli akcent na interwencjonizm państwowy⁶. Inny był także stosunek do Kościoła katolickiego. Polityka włoskiego faszyzmu oscylowała między konfliktem (sprawa wychowania młodzieży w 1931 r.) a współpracą (traktaty laterańskie w 1929 r.). Kościół we Włoszech, będąc pod stałym atakiem masonerii, początkowo doceniał walkę prowadzoną z nią przez faszyzm, a Mussoliniego uważał nawet za męża opatrznociowego. Zmienił jednak swoje stanowisko, gdy dostrzegł w tej ideologii hipernacjonalizm i kult państwa. Doszło do otwartego konfliktu między Kościołem a państwem, gdy Mussolini objął dzieci i młodzież wychowaniem przez państwo. W odpowiedzi Papież Pius XI wydał encyklikę *Divini illius Magistri* (1929), w której uznał wprawdzie prawo państwa do wychowania dzieci i młodzieży, ale zaznaczył, że jest to przede wszystkim prawo Kościoła

⁴ B. Piotrowski, *Geneza ruchu narodowosocjalistycznego w Norwegii i Szwecji*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1977, t. 3, s. 259-267; M. Cygański, *Ruch Narodowosocjalistyczny A. Musserta w Holandii i Faszystowskie Narodowe Zjednoczenie V. Quislinga w Norwegii w latach II wojny światowej*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1982, t. 8, s. 71-101; T. Cieślak, *Historia krajów skandynawskich*, Warszawa 1978, s. 335-336.

⁵ B. Piotrowski, *Geneza ruchu narodowosocjalistycznego*, s. 268-269.

⁶ M. Lacko, *Dwuramienny krzyż w cieniu swastyki. Republika Słowacka 1939-1945*, Lublin 2012, s. 22-23, 33; Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945*, Poznań 1983, s. 271; Gwardia Hlinkowa była formacją paramilitarną Słowackiej Partii Ludowej (1938-1945). Jej członkowie nosili czarne mundury i czapkę z wełnianym pomponem. Do 1943 r. formacja liczyła ok. 100 tys. członków i składała się z kilku oddziałów. W 1942 r. brali udział w akcjach deportacyjnych ludności żydowskiej do obozów koncentracyjnych; od 1944 r. znalazła się pod zwierzchnictwem SS.

i rodziny. Z kolei nazizm niemiecki był zdecydowanie przeciwny chrześcijaństwu, a główny teoretyk tej ideologii Adolf Rosenberg uważał, że nauczanie Kościoła jest nie do pogodzenia z nazizmem⁷. Sam Hitler zapowiadał, że chrześcijaństwo trzeba „wyrwać z korzeniami i że się jest albo chrześcijaninem, albo Niemcem. Nie można być jednym i drugim”⁸. Takie wypowiedzi powinny wzbudzić w katolikach niemieckich wielki niepokój. Tymczasem choć Kościół katolicki stanowił znaczną siłę, to jednak w wyborach do Reichstagu Hitlerowi udało się rozwiać obawy katolików przed narodowym socjalizmem, przed którym ostrzegął również Papież Pius XI w swoich listach kierowanych do biskupów niemieckich. Zapewne o takiej, a nie innej postawie katolików niemieckich zadecydowała atrakcyjność NSDAP⁹. Niemniej jednak nazistowscy aktywiści narzekali w 1934 r., iż „Kościół katolicki odmawiał im posług religijnych i pochówku w poświęconej ziemi”¹⁰. Można więc dalej pytać, dlaczego katolicko-nazistowski antagonizm nie przybrał formy konfrontacji, której obawiał się Hitler. Tym bardziej że już w maju 1933 r. poważnie ograniczono działalność liczącego 300 tys. członków Katolickiego Związku Robotniczego, a od 1 lipca 1933 r. – katolickich organizacji młodzieżowych zrzeszających ponad milion osób. 5 lipca 1933 r. zmuszono Watykan do zgody na rozwiązanie Katolickiej Partii Centrum (od 1870 r.), która formalnie przeciwstawiała się hitleryzmowi. Wydaje się, że przyczyn takiego stanowiska należy upatrywać w postawie przeważającej większości biskupów niemieckich, którym zabrakło taktycznej rozważności. Przyjmując bowiem pluralistyczną i demokratyczną postawę oraz argumentując, że kapłani powinni mieć wolną rękę

⁷ J. Holzer, *System faszystowski i autorytarny. Uwagi polemiczne*, „Studia na Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1977, t. 3, s. 271-272, 276; R. Eatwall, *Faszyzm. Historia*, Poznań 1999, s. 133-135. Ideologia faszystowska miała ambiwalentny stosunek do mas. Homoseksualizm i prostytucję uważała za dewiację.

⁸ R. Eatwall, *Faszyzm*, s. 125-126; W. Kozub, *Podstawy ideologiczne włoskiego faszyzmu*, „Studia na Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1977, t. 3, s. 279-281.

⁹ M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. IV, Warszawa 1992, s. 59-61. Rząd włoski zakazał zebrań katolickich organizacji studentów i zaczął popierać wystąpienia przeciwko Akcji Katolickiej. Papież Pius XI napiętnował te fakty i wydał encyklikę o Akcji Katolickiej *Non abbiamo bisogno* (1931), w której potępił totalitaryzm i ideologię prowadzącą do *statolatryi* (ubóstwienia państwa); przestróg Papieża jednak nie posłuchano. Po utworzeniu Osi Rzym-Berlin wnet wprowadzono rasistowskie zasady do włoskiego prawa małżeńskiego.

¹⁰ J. Cornwell, *Papież Hitlera. Sekretna historia Piusa XII*, Kraków 2014, s. 115-117. Prywatnie Hitler miał wrogie nastawienie do Kościoła, publicznie zaś okazywał postawę umiarkowaną. W lutym 1933 r. w Reichstagu oświadczył, że Kościół będzie stanowił integralną część narodu niemieckiego. Znaczącą rolę w życiu katolickim odgrywała partia Centrum, dzięki której nastąpił wzrost aktywności katolików. Liczba księży wzrosła do 21 tys., a liczba klasztorów męskich do 640. Podobnie było wśród zakonników (14 tys.) i zakonnice (77 tys.). W 1930 r. w Niemczech żyło 23 mln katolików, co stanowiło 35 procent ogółu. Katolickie organizacje młodzieżowe skupiały 1,5 mln członków. Kościół katolicki był największą instytucją społeczną w państwie.

w ocenie konkretnych szykan nazistowskich władz, Kościół w Niemczech niejako dobrowolnie narzucił sobie bierność. Towarzyszył mu też brak odpowiedniego współdziałania z poglądami Stolicy Apostolskiej¹¹.

Należy podkreślić, że Hitlerowi w umocnieniu prestiżu zarówno wśród katolików niemieckich, jak i w świecie pomogło zawarcie 20 lipca 1933 r. konkordatu ze Stolicą Apostolską (ratyfikowany 10 września 1933 r.). W sposób cyniczny uznał to za wyraz akceptacji przez Watykan narodowego socjalizmu. Przewrotnie też twierdził, że NSDAP nie ma wrogiego stosunku do religii¹². Wcześniej ogłosił deklarację (23 marca 1933 r.), że w obu chrześcijańskich wyznaniach widzi podstawową siłę „dla podtrzymania narodu”. W takiej sytuacji biskupi niemieccy weszli do współpracy z rządem, chociaż dalej nie zalecali przynależności do hitlerowskiej partii.

Po podpisaniu konkordatu na katolikach niemieckich spoczął formalny obowiązek przestrzegania jego zasad, a katolicy krytycy musieli zamilknąć. Samą ratyfikację uczczono podczas dziękczynnej Mszy św. w katedrze św. Jadwigi w Berlinie, gdzie nazistowskie flagi mieszały się z kościelnymi chorągwiami; na koniec odśpiewano *Horst Wessel Lied*. W tej sytuacji można było mieć wrażenie, że hitlerowski reżim rządzi z błogosławieństwem Stolicy Apostolskiej¹³. Trudno jest dziś też jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy zawarty konkordat był wyrazem jakiegoś *modus vivendi* Stolicy Apostolskiej z reżimem niemieckim, czy też koniecznością, która wyniknęła z rozwijającej się sytuacji wewnętrznej Niemiec. Niewątpliwie przez zawarcie konkordatu Stolica Apostolska chciała uniknąć groźby nowej polityki *Kulturkampf* ze strony władz niemieckich, na wzór tej, jaką prowadził w przeszłości Otto von Bismarck. Nie można też wykluczyć, że istniała realna obawa schizmy, tj. stworzenia Kościoła narodowego, do czego dążyło radykalne skrzydło nazistów. Faktem jest, że podpisanie konkordatu z III Rzeszą z punktu prawnego było dla Stolicy Apostolskiej potwierdzeniem uznania przez państwo niemieckie praw kanonicznych Kościoła. Zapewniało też Kościołowi wykonywanie misji duszpasterskiej. Można powiedzieć, że był to pierwszy układ, który gwarantował Kościołowi swojego rodzaju autonomię w ramach systemu totalitarnego, chociaż prześladowania trwały nadal¹⁴.

¹¹ Tamże, s. 117–118. W sytuacji kryzysu i rozczarowania rządami weimarskimi, narodowy socjalizm wspierały katolickie związki zawodowe np. w rejonie Schwarzwald.

¹² M. Banaszak, *Historia Kościoła*, s. 62, 112–113.

¹³ J. Cornwell, *Papież Hitlera*, s. 167, 169–170.

¹⁴ J. Sidorowicz, *Niepotrzebny spór. O pontyfikacie Piusa XII*, „Pro Memoria” 2004, nr 6 (15), s. 18; T. Włodarczyk, *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, Warszawa 1974, s. 196; Z. Waszkiewicz, *O encyklice „Mit brennender Sorge”*, w: *Na przelomie stuleci: naród–Kościół–państwo w XIX i XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Ryszardowi Benderowi*, pod red. M. Piotrowskiego, Lublin 1997 s. 431; J. Bartosz, *Reszta była milczeniem*, s. 107. Na arenie międzynarodowej konkordat zapoczątkował wychodzenie

Warto pamiętać, że po dojściu Hitlera do władzy Europa z obojętnością odnosiła się do prześladowania Kościoła w III Rzeszy. Państwa zachodnie, z wyjątkiem Watykanu, nie reagowały na ustawodawstwo rasowe III Rzeszy (1935 r.) sankcjonujące prześladowanie Żydów. Jak wcześniej wspomniano, społeczeństwo niemieckie było zafascynowane Hitlerem. Większość niemieckich nazistów była tylko nominalnymi chrześcijanami, a Kościół rzymskokatolicki stanowił jedynie część społeczeństwa niemieckiego. I chociaż Kościół po 1933 r. musiał zgodzić się na pewną ograniczoną współpracę z reżimem, to nigdy nie doszło do zbliżenia na gruncie ideologicznym¹⁵. Wyrazem zdecydowanego potępienia narodowego socjalizmu niemieckiego przez Stolicę Apostolską była chociażby encyklika *Mit brennender Sorge* (O położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej) Papieża Piusa XI napisana w języku niemieckim 14 marca 1937 r. i odczytana w Niedzielę Palmową 21 marca 1937 r. we wszystkich kościołach katolickich III Rzeszy¹⁶. Zarówno wypowiedzi biskupów niemieckich, jak i wspomniana encyklika nie pozostawiają zatem żadnych wątpliwości co do negatywnego stosunku Kościoła katolickiego do nazizmu. Stanowczą postawę wobec tej ideologii zajęli przede wszystkim kard. Michał von Faulhaber, arcybiskup Monachium; Klemens August von Gallen, biskup Münsteru, i Konrad von Preysing, biskup Berlina. Podobnie postąpiła większość księży i zakonników, np. jezuita Rupert Mayer (od 1938 r. błogosławiony). Ich zdecydowane stanowisko zmobilizowało część katolickiej społeczności do symbolicznego oporu¹⁷.

III Rzeszy z izolacji. I chociaż wydawało się, że był on korzystny dla Kościoła, to jednak dawał rządowi Hitlera pewne podstawy do jego łamania, tym bardziej że nie uchwalono do niego przepisów wykonawczych. Wcześniej konkordaty zawarły landy: Bawaria (1924 r.), Prusy (1929 r.) i Badenia (1932 r.).

¹⁵ J. Dębiński, *Papież Pius XII wobec totalitaryzmów XX wieku*, w: *Granice i świat współczesny*, pod red. Z. Karpusa i B. Stachowiak, Toruń 2010, s. 247; U. von Hehl, *Katolicy w III Rzeszy*, w: *Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, pod red. K. Gotto i K. Repgena, Warszawa 1983, s. 66; tamże, L. Volk, *Niemiecki episkopat i III Rzesza*, s. 52.

¹⁶ *Encyklika Jego Świątobliwości Pana Naszego z Opatrzności Bożej papieża Piusa XI o położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1937, R. XXXI, s. 209-228; Z. Waszkiewicz, *O encyklice*, s. 429-443. Pius XI w encyklice przedstawił rejestr przypadków naruszenia konkordatu niemieckiego z 20 VII 1933 r. Wskazywał też, że młodzież niemiecka jest karmiona fałszywymi treściami ideowymi. Wyrazem negatywnej postawy Piusa XI wobec Hitlera był jego wyjazd w 1938 r. do Castel Gandolfo w czasie wizyty państwowej kanclerza w Rzymie. Dodatkowo polecił zamknąć na ten czas wszystkie muzea watykańskie, by nie można było ich zwiedzać.

¹⁷ Z. Waszkiewicz, *O encyklice*, s. 433. Zdecydowaną walkę przeciwko Kościołowi katolickiemu wypowiedział rząd III Rzeszy od 1935 r. W marcu tego roku dokonano licznych aresztowań wśród zakonników i księży diecezjalnych na terenie Westfalii i Nadrenii, gdzie rządy sprawowali „niepokorni biskupi”. Jezuita Rupert Mayer został osadzony na cztery miesiące w więzieniu w Landsbergu. Najczęściej oskarżano duchownych o przestępstwa dewizowe. Za cenę umorzenia tych dochodzeń rozważano w Watykanie możliwość lojalnego ustosunk-

Nowa sytuacja międzynarodowa pod koniec lat trzydziestych (zajęcie przez Niemcy Austrii i Sudetów) niepokoiła Stolicę Apostolską. Chociaż wyraźnie nie przyłączyła się ona do protestu państw przeciwko aneksji Czech i Moraw, to jednak starała się ulokować Żydów w krajach zachodnich bądź neutralnych. Często otrzymywała stamtąd odpowiedź, że nie ma u nich miejsca dla żydowskich lekarzy, naukowców czy ludzi wolnych zawodów¹⁸. Papież Pius XII, znając doskonale nazizm, od początku swojego pontyfikatu starał się zapobiec wojnie, której grozę przeczuwał¹⁹. Dyplomacja watykańska czyniła wszystko, co możliwe, by do niej nie doszło. Wszelkimi sposobami próbowała też odwieść Niemcy od napaści na Polskę²⁰. Miała świadomość, że kwestia Gdańska jest jedynie pretekstem do wojny przeciw Polsce i że może dojść do porozumienia Niemiec z Rosją w sprawie jej podziału²¹. Po wypowiedzeniu przez Hitlera układu o nieagresji z Polską (28 kwietnia 1939 r.) Pius XII wysunął projekt zwołania konferencji pięciu państw: Niemiec, Włoch, Francji, Wielkiej Brytanii i Polski, by „rozwiązać między [sobą] kwestie, które groziły rozpętaaniem konfliktu”. Nuncjusz apostolski w Berlinie Cesare Orsenigo spotkał się 5 maja 1939 r. z Hitlerem, który odpowiedzialnością za zaognienie konfliktu obarczył Polskę i stwierdził, że wypowiedzenie układu nie oznacza jeszcze niebezpieczeństwa wojny. W tym samym dniu polski minister spraw zagranicznych Józef Beck wygłosił w Sejmie przemówienie, w którym za bezcenny uznał honor oraz zadeklarował, że „Polska od Bałtyku odepchnąć się nie da”²². Odmownie na sugestię Watykanu odpowiedziały wszystkie państwa, w tym Polska (12 maja 1939 r.)²³. Tak więc nie doszło do zwołania konferencji,

owania się duchowieństwa katolickiego do reżimu narodowosocjalistycznego w Niemczech, nawet wobec tak spornej kwestii jak wychowanie młodzieży w duchu państwowym.

¹⁸ E. Guz, *Pius XII. Nieznane wątki polskie*, Warszawa 2012, s. 28.

¹⁹ B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. VIII, Lublin 2001, s. 27. Atmosfera zagrożenia sprawiła, że Papież już 3 III 1939 r. w swoim pierwszym publicznym wystąpieniu, a następnie w homilii wielkanocnej (9 IV 1939 r.) nakreślił program ratowania pokoju. Dał też temu wyraz we wszystkich przemówieniach wigilijnych przed Bożym Narodzeniem w czasie II wojny światowej.

²⁰ P. Blet, *Pius XII a druga wojna światowa w świetle dokumentów*, „L' Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1998, R. XIX, nr 12, s. 50; tenże, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, Katowice 2000, s. 35. Nuncjusz apostolski w Berlinie spotkał się 5 V 1939 r. z Hitlerem w Berchtesgaden i przedstawił kanclerzowi III Rzeszy propozycje pokojowe Piusa XII. Podobną rozmowę odbył nuncjusz z Ribbentropem 17 V 1939 r.

²¹ M. Horoszewicz, *Piusa XII poczynania i milczenia wojennego czasu*, „W Drodze” 1999, nr 7 (311), s. 86–87. Mówi o tym notatka sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej kard. Magilione z 16 VIII 1939 r., który opierał się na nieustalonym źródle. Niemcy chciały dotrzeć przez Gdańsk do Ukrainy i rumuńskich szybów ropy naftowej.

²² S. Sierpowski, *Historia najnowsza (1918–1997)*, Warszawa 1998, s. 140–141.

²³ P. Blet, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach*, s. 35, 36. Dyplomacja polska bała się, że konferencja przyniosłaby porażkę, która zwiększyłaby niebezpieczeństwo wojny.

ale nie z winy Watykanu²⁴. Kilka dni później (22 maja) Włochy i Niemcy zawarły „Pakt Żelazny”²⁵. Ostatecznie atak Hitlera na Polskę wyznaczony na 26 sierpnia 1939 r. został odroczony na 1 września 1939 r., a to ze względu na zawarty układ sojuszniczy między Polską a Wielką Brytanią²⁶. W tym samym czasie Europa zastanawiała się, czy warto narażać się na wojnę z błahego, jej zdaniem, powodu, jakim była sprawa Wolnego Miasta Gdańska i tzw. korytarza. Papież Pius XII w końcu sierpnia uznał też, że odstąpienie Gdańska i Pomorza może uratować pokój. W odpowiedzi poufnej minister spraw zagranicznych Józef Beck odpowiedział, że spełnienie takiego życzenia Watykanu „obraziłoby najżywsze uczucia katolickiej większości mego kraju”²⁷.

Po wybuchu drugiej wojny światowej Papież Pius XII myślał przede wszystkim o złagodzeniu jej skutków. Radio Watykańskie w październiku 1939 r. potępiało m.in. okrucieństwa Niemców w okupowanej Polsce. Stolica Apostolska objęła Polaków pomocą charytatywną, a od 1940 r. zabiegała o zgodę władz niemieckich na materialną pomoc dla Polski²⁸. Sam Papież w pierwszych tygodniach wojny zachowywał jednak pewną ostrożność, by nie pogorszyć już i tak złej sytuacji z Niemcami. Nie była to jednak jakaś „bezduszna neutralność”; w swojej encyklice „*Summi Pontificatus*” (O solidarności ludzkiej i państwie totalitarnym) z 20 października 1939 r., mówiąc o „ukochanym narodzie polskim”, ubolewał nad jego losem i apelował o współczucie całego świata dla Polski oraz wyrażał nadzieję na jej odrodzenie²⁹. Zdecydowanie wystąpił przeciwko III Rzeszy (choć w sposób

²⁴ Tamże, s. 35, 419; E.J. Pałyga, *Dyplomacja papieska 1914-1989 (specyfika własnej podmiotowości i form stosunków z państwami)*, Warszawa 1993, s. 146. Nuncjusz apostolski w Polsce Filippo Cortesi propozycję w sprawie udziału w konferencji przekazał 8 V 1939 r. ministrowi spraw zagranicznych. On też 13 VI 1939 r. wręczył prezydentowi RP orędzie Piusa XII zalecające ustępliwość Polski wobec Niemiec. Sugestie roztropności i umiarkowania przekazał Papież 26 VIII 1939 r. przez nuncjusza w Warszawie ministrowi J. Beckowi. Ostatnią opinię Papieża, że Polska uniknie wojny, jeżeli nie będzie oponowała przeciw powrotowi Gdańska do Rzeszy, przekazał 31 VIII 1939 r. F. Cortesi wiceministrowi spraw zagranicznych Janowi Szembekowi.

²⁵ P. Blet, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach*, s. 37. Powstałemu blokowi niemiecko-włoskemu w postaci osi Rzym-Berlin przeciwstawiły się gwarancje francusko-angielskie udzielone Polsce i Rumunii.

²⁶ S. Sierpowski, *Historia najnowsza*, s. 143.

²⁷ Tamże, s. 143.

²⁸ M. Banaszak, *Historia Kościoła*, s. 40, 43; B. Kumor, *Historia Kościoła*, s. 29-30. W 1939 r. doszło do ścisłej współpracy Watykanu z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża w Genewie. Dużą rolę odegrała też powołana przez Stolicę Apostolską misja katolicka w Szwajcarii z siedzibą we Fryburgu, która niosła pomoc materialną jeńcom wojennym.

²⁹ Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 2007, s. 148-149; E. Guz, *Pius XII*, s. 36-37. W encyklice Papież potępił rozpętanie II wojny światowej przez Niemcy i ZSRR. Ukazał też wizję nowego ładu społecznego opartego na wartościach chrześcijańskich i prawie naturalnym.

zawołowany) 28 października 1939 r. Dał też temu wyraz w swoim ostrym wystąpieniu z okazji świąt Bożego Narodzenia (27 grudnia 1939 r.)³⁰. W 1940 r. do włoskiego ambasadora przy Stolicy Apostolskiej Pius XII wypowiedział znamienne słowa: „Musielibyśmy wołać płomiennymi słowami przeciwko bestialstwu, których dokonuje się w Polsce”³¹. Na pytanie, dlaczego tak nie wołał, historycy odpowiadają, że w ten sposób Papież starał się zachowywać pozory bezstronności i nie zamykać sobie drogi w pośredniczeniu w ewentualnych pertraktacjach pokojowych³². W dalszej części swojej wypowiedzi do wspomnianego włoskiego ambasadora Papież mówił: „świadomość, iż moglibyśmy pogorszyć los tych nieszczęśliwych, wstrzymuje nas od tego, byśmy mówili jeszcze ostrzej”³³. Obawa ta nie była bezzasadna. Otóż kiedy Prymas Polski August Hlond na falach Radia Watykańskiego zwrócił się do Polaków ze słowami otuchy i wezwał ich, aby gromadzili się wokół swoich kapłanów, władze niemieckie uznały to za wezwanie do walki i użyły go jako pretekstu do zwiększenia represji wobec duchowieństwa na ziemiach polskich. Rząd III Rzeszy za pośrednictwem nuncjusza berlińskiego Cesare Orsenigo starał się przekonać Stolicę Apostolską, że wszelkie jej działania na rzecz uwięzionych jedynie mogą pogorszyć ich sytuację³⁴. Potwierdza to wypowiedź biskupa Jeana Bernarda z Luksemburga, więźnia Dachau (1941-1942), który informował Watykan, że „kiedy tylko pojawiają się protesty, natychmiast pogarsza się traktowanie więźniów”³⁵.

To samo odnosiło się również do wypowiedzi radiowych. Strona niemiecka wprost groziła odwetem na katolikach niemieckich. Już w lutym 1940 r. biskupi i wikariusze generalni z prawie wszystkich diecezji niemieckich zostali wezwani do gmachu Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy w Berlinie, gdzie wyjaśniono im, że każda krytyczna wypowiedź będzie „podczas wojny traktowana jako atak przeciwko zwartemu frontowi narodu niemieckiego i próba sabotażu woli obrony narodu”, za co groziła kara śmierci³⁶. W takiej sytuacji nie można

³⁰ E. Guz, *Pius XII*, s. 200-201.

³¹ M. Banaszak, *Historia Kościoła*, s. 40.

³² Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1775-1978*, Warszawa 1983, s. 499-500. Błędem Papieża było to, iż dążąc do zachowania neutralności, nie zaniechał działań dyplomatycznych, chociaż były one w stosunku do Hitlera całkowicie nieskuteczne. Potwierdza to 55 not protestacyjnych wysłanych do Berlina w sprawie łamania konkordatu przez III Rzeszę jeszcze przed wybuchem wojny oraz 581 dokumentów z lat 1941-1942, w których Papież poruszył również sprawę żydowską.

³³ J. Dębiński, *Papież Pius XII wobec totalitaryzmów*, s. 250-251.

³⁴ B. Kumor, *Historia Kościoła*, s. 445.

³⁵ [M. Piotrowski], „*Kościół wobec hitleryzmu – fakty*”, <http://analizy.Biz/marek1962/piusxii.htm> [dostęp: 4 X 2015].

³⁶ M. Hesemann, *Pius XII*, s. 174. Pod pretekstem działań wojennych w Niemczech od 1940 r. zaczęto zajmować klasztory i domy zakonne (ok. 300). Młodym wojownikom z Waffen SS

się dziwić, że Stolica Apostolska unikała zbędnych demonstracji; istniała obawa przed nieumyślnym przysporzeniem cierpień niewinnym ludziom, jak stało się to np. w przypadku holenderskiego Karmelu, w którym przebywała Edyta Stein, po opublikowaniu protestu biskupów holenderskich (26 lipca 1942 r.)³⁷. Należy też pamiętać, że w obozach koncentracyjnych przebywało ponad trzy i pół tysiąca katolickich duchownych. Nadejście do Watykanu wiadomości z Holandii zdecydowało w jakiejś mierze o przyszłym zachowaniu Piusa XII wobec holokaustu. Jednak to milczenie Papieża na temat niemieckich zbrodni w rzeczywistości było tylko pozorne. Świadczy o tym chociażby fakt, że Papież przynaglał nuncjuszy i delegatów apostolskich m.in. na Słowacji, w Chorwacji, we Francji, w Rumunii i na Węgrzech do interwencji w rządach i episkopatach tych krajów przeciwko antysemickim ustawom³⁸.

Także w swoich noworocznych przemówieniach radiowych Pius XII wielokrotnie piętnował barbarzyństwa wojny. W 1942 r. mówił: „Setki tysięcy niewinnych, czasem tylko z powodu ich narodowości i rasy, zostały skazane na śmierć lub stopniowe wyniszczenie”³⁹. Sytuacja szczególnie skomplikowała się, gdy w 1940 r. do wojny przystąpiły Włochy, a propaganda niemiecka ogłosiła wprost, że Pius XII ściśle współpracuje z Hitlerem i Mussolinim. Po przystąpieniu do wojny Włoch podobno Papież gorzko płakał. Amerykanie zaoferowali mu nawet azyl, jednak Pius XII wyraźnie powiedział, że jego miejsce jest w Rzymie⁴⁰.

Po napaści Niemiec na Belgię, Holandię oraz Luksemburg i zajęciu tych krajów przez Wehrmacht Pius XII już 10 maja 1940 r. wyraził solidarność z monarchiami tych państw i wyraził współczucie, zwłaszcza dla króla Leopolda. I chociaż Papież nie potępił wprost nazizmu III Rzeszy ani zbrodni ludobójstwa, to powszechnie

wbijano natomiast do głowy, że „[z]anim nie powiesi się Papieża, tego zbrodniarza w Rzymie, zanim nie powiesi się wszystkich klechów, nie można mówić o zwycięstwie”. Mimo to Hitler miał czelność prosić Papieża w czerwcu 1941 r. o wspólne prowadzenie krucjaty przeciwko bolszewizmowi.

³⁷ Tamże, s. 189. W odpowiedzi na list arcybiskupa już 2 VIII 1942 r. niemiecka Służba Bezpieczeństwa nakazała aresztować i deportować wszystkich katolików żydowskiego pochodzenia.

³⁸ P. Blet, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, s. 119, 426; B. Kumor, *Historia Kościoła*, s. 30. W czasie II wojny światowej zginęło 4 polskich biskupów, 1996 księży, 113 kleryków i 238 siostr zakonnych. W obozach koncentracyjnych przez całą wojnę przebywało 5489 duchownych i siostr zakonnych.

³⁹ J. Sidorowicz, *Niepotrzebny spór*, s. 19.

⁴⁰ M. Hesemann, *Pius XII*, s. 172-175. W kwietniu 1940 r. Papież wezwał cały świat chrześcijański do krucjaty modlitewnej o pokój. Odmawiał też modlitwę – zw. egzorcyzm *Apage, Satanas!* Od marca 1939 r. nie miał wątpliwości, że Hitler był opętany przez diabła. Każdego dnia dochodziły do niego informacje potwierdzające nienawiść niemieckiego dyktatora do Kościoła. Papieża nazywał Hitler „osobistym wrogiem”.

wiedziano, kogo obarczał odpowiedzialnością za ówczesne barbarzyństwa⁴¹. Nic dziwnego zatem, że wobec antynazistowskiej postawy Piusa XII Hitler mówił otwarcie o wkroczeniu do Watykanu. 6 września 1943 r. zlecił gen. Karlowi Wolfowi zajęcie Stolicy Apostolskiej, aresztowanie wszystkich dostojników i rabunek watykańskiego archiwum⁴². Papież wiedział też o nazistowskich planach porwania go⁴³. Taki zamiar Hitlera potwierdzał też niemiecki ambasador we Włoszech, Rudolf Rahn, oraz sekretarz stanu MSZ III Rzeszy, Ernst von Weizsäcker; ten ostatni ciągle przestrzegał urzędników watykańskich przed prowokowaniem Berlina.

Kiedy wojna objęła prawie cały kontynent, Pius XII zaczął szukać ratunku u Matki Bożej Fatimskiej. Kościół obchodził w tym czasie 25-lecie objawień z 1917 r. W szufladzie jego biurka był list, w którym s. Łucja pisała o swojej wizji Chrystusa. Zbawiciel wezwał ją do modlitwy za Ojca św., „aby nie tracił odwagi w goryczy, która go gnębi”. Pisała też, że „plaga nadal będzie trwała”, jednak istnieje możliwość skrócenia cierpień Kościoła. Papież musi poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi. Aktu ofiarowania dokonał Pius XII 31 października 1942 r⁴⁴.

W czasie pierwszej konferencji Wielkiej Trójki w Teheranie (28 września-2 grudnia 1943 r.) postanowiono utworzyć na Zachodzie drugi front, który po gigantycznej operacji desantowej w Normandii (6 czerwca 1944 r.) dotarł w połowie

⁴¹ P. Blet, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, s. 79; M. Banaszak, *Historia Kościoła*, s. 43. W czasie spotkania Ribbentrop atakował Papieża za opowiedzenie się po stronie antyhitlerowskiej. Pius XII w odpowiedzi odczytał mu listę faszystowskich zbrodni. „New York Times”, komentując to wystąpienie, stwierdził wprost: „W żarliwych słowach przemawiał do Ribbentropa, bronił Żydów w Niemczech i Polsce”.

⁴² J. Dziejzina, *Pius XII według KGB*, „Gość Niedzielny” 2007, nr 6, s. 23. Generał Karl Friedrich Otto Wolff, który w 1943 r. był dowódcą SS i policji w północnych Włoszech, zeznawał w procesie po zakończeniu II wojny światowej (wyszedł z więzienia w 1971 r.), że w 1943 r. otrzymał od Hitlera rozkazy, by „zająć jak najszybciej Watykan i państwo watykańskie, zabezpieczyć archiwa i dzieła sztuki, które mają unikalną wartość, i przenieść papieża wraz z kurią pod ich opiekę, tak aby nie mogli wpaść w ręce aliantów i wywierać politycznego wpływu”.

⁴³ D. Kurzman, *Misja specjalna. Hitlerowski plan zajęcia Watykanu i porwania papieża*, Poznań 2008, s. 144-145; Z. Waszkiewicz, *Kontrowersje wokół „milczenia” papieża Piusa XII i Kościołów lokalnych w dobie Holocaustu*, w: *Pius XII. Papież w epoce totalitaryzmów. Historiografia i polityka*, pod red. M. Kornata, Kraków 2010, s. 150. W dniach 22-23 IX 1941 r. odbyła się konferencja „specjalistów” od spraw kościelnych, w czasie której użyto sformułowania: „końcowy obrachunek z Kościołem”. Po zwycięstwie III Rzeszy gestapo planowało oskarżyć Kościół o zdradę stanu. Reichsleiter Martin Bormann w piśmie okólnym do gauleiterów z 9 VI 1941 r. pisał, że „[w]szelkie wpływy przeszkadzające w prowadzeniu narodu przez Führera z pomocą NSDAP lub mające temu zaszkodzić muszą być udaremnione. Coraz bardziej należy odwracać naród od Kościołów i ich organów, proboszczów. Nigdzie nie należy pozwalać Kościołom na zyskanie ponownego wpływu na kierowanie narodem. Musi on być bez reszty i ostatecznie złamany”.

⁴⁴ M. Hesemann, *Pius XII*, s. 177.

września 1944 r. do Renu (Francja była wolna), a wojska amerykańskie odegrały istotną rolę na froncie włoskim⁴⁵.

Wojna dokonała istotnej korekty układu sił na konferencji w Jałcie (4-11 lutego 1945 r.). Nie znaczy to, że niektórzy przywódcy III Rzeszy nie szukali wyjścia z trudnej dla nich sytuacji. Przykładem są chociażby ucieczka zastępcy Hitlera, Rudolfa Hessa, do Anglii (10 maja 1941 r.), zamach na Hitlera 20 lipca 1944 r. (Operacja „Walkiria”) przez pułkownika Clausa von Stauffenberga czy postawa Hermanna Göringa i Heinricha Himmlera (24-25 kwietnia 1945 r.), którzy próbowali na własną rękę szukać porozumienia z państwami zachodnimi, co Hitler uznał za zdradę i pozbawił ich stanowisk; na swojego zastępcę wyznaczył admirała Karla Dönitza, a 30 kwietnia 1945 r. popełnił samobójstwo (podobnie uczynił Goebbels i jego żona z dziećmi)⁴⁶. Dramatycznie zakończyło się też życie Benito Mussoliniego, którego rozstrzelano 28 kwietnia 1945 r.

Szef sztabu dowodzenia w naczelnym dowództwie niemieckich sił zbrojnych gen. Alfred Jodl podpisał 7 maja 1945 r. o godz. 2.00 w nocy w Reims akt bezwarunkowej kapitulacji w sztabie gen. Dwighta D. Eisenhowera. Następnego dnia w kwaterze marszałka Georgija Żukowa w Karlshorst koło Berlina taki sam akt bezwarunkowej kapitulacji podpisał feldmarszałek Wilhelm Keitel⁴⁷.

W południe 9 maja 1945 r. Papież Pius XII skierował do wszystkich narodów przesłanie radiowe: „Oto wreszcie została zakończona wojna, która trzymała Europę w uścisku najstraszniejszych cierpień i najboleśniejszych doświadczeń”⁴⁸. Po modlitwie dziękczynnej za koniec wojny i modlitwie za ofiary wojny Papież przedstawił swoje zalecenia na przyszłość. Wystrzegając się zarówno potępienia zwyciężonych, jak i wychwalania zwycięzców zachęcał wszystkich do uczestniczenia w dziele odbudowy:

Wojna nagromadziła cały bezładny stos ruin, ruin materialnych i ruin moralnych, jakich rodzaj ludzki nie zaznał nigdy w przeciągu całej swojej historii. Dzisiaj chodzi o odbudowę świata. Jako pierwszy element tej odnowy pragniemy zobaczyć, po tak długim oczekiwaniu, powrót natychmiastowy i szybki, na ile okoliczności na to pozwolą, więźniów, internowanych, tak walczących, jak

⁴⁵ S. Sierpowski, *Historia najnowsza*, s. 192, 194-195.

⁴⁶ I. Kershaw, *Führer. Walka do ostatniej kropli krwi*, Kraków 2012, s. 463, 470. Hitler w ostatnim akcie dramatu poślubił Ewę Braun, która postanowiła zakończyć życie razem z nim. Sporządził też testament, ustanawiając swoim sukcesorem, prezydentem Rzeszy Niemieckiej, admirała Karla Dönitza. Był to jeden z najbardziej fanatycznych dowódców w niemieckich siłach zbrojnych. Jako prezydent powołał 1 V 1945 r. we Flensburgu rząd pod przewodnictwem Lutza Schwerina von Krosigka, który formalnie przetrwał do 5 VI 1945 r.

⁴⁷ S. Sierpowski, *Historia najnowsza*, s. 207, 210. Do zawarcia pokoju z sojusznikami III Rzeszy (Bułgaria, Finlandia, Rumunia, Węgry i Włochy) doszło 10 II 1947 r. w Paryżu.

⁴⁸ P. Blet, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych*, s. 416.

*i cywilnych, do swoich ognisk domowych, do swoich żon, do swoich dzieci, do szlachetnych prac pokoju*⁴⁹.

Bilans drugiej wojny światowej jest niezwykle trudny w ocenie. Wojna miała zasięg światowy – uczestniczyło w niej 61 państw i ok. 80 procent mieszkańców świata. Pod broń powołano ok. 110 mln ludzi, a śmierć poniosło ok. 60 mln. Prymat w uzbrojeniu wiodły Stany Zjednoczone, które skoncentrowały się na produkcji samolotów, czołgów, artylerii, samochodów; USA stały się jakby jedną „światową fabryką”. Amerykanie zdobyli też pierwszorzędną pozycję w świecie, a w bankach amerykańskich znalazło się po wojnie 70 procent światowych rezerw złota, w tym 10 milionów dolarów Stolicy Apostolskiej⁵⁰.

W tej ostatniej sprawie dokumenty z brytyjskich *National Archives*, do których dotarła ostatnio Patricia M. McGoldrick, opublikowane w „*The Historical Journal*”, poświadczają, że Pius XII walczył z nazizmem również poprzez inwestycje finansowe w Stanach Zjednoczonych. Człowiekiem, który zajął się w 1929 r. finansową strategią Watykanu, był przyjaciel rodziny Ratti i członek zarządu Banca Commerciale Italiana – Bernardino Nogara⁵¹. Zdeponował on w bankach Stanów Zjednoczonych, *via* Lizbona, zwłaszcza w National City Bank of New York, a także w Wielkiej Brytanii w Morgan Grenfell zarówno papiery wartościowe, jak i duże sumy dolarów i zapasy złota z diecezji zagrożonych okupacją hitlerowską.

Ostatecznie wpłaty wiernych i instytucji religijnych z całego świata pomogły w zwycięstwie aliantów nad hitlerowcami. Posłużyć miały one przede wszystkim jako pomoc dla prześladowanych Kościołów i umęczonej ludności. Można powiedzieć, że Stolica Apostolska za pomocą dokonań finansowych starała się walczyć z nazizmem i w ten sposób przyjąć z pomocą udręczoną Europę.

Dokumenty *National Archives* mówią też o finansowaniu przez Stolicę Apostolską działalności na rzecz wojsk alianckich i ludności w krajach objętych wojną. Watykan wspierał Kościoły prześladowane w czasie okupacji, szkoły katolickie, klasztory oraz księży i zakonników aresztowanych i przetrzymywanych w obozach koncentracyjnych. Przykładem pomocy dla ludzi świeckich było np. zorganizowanie w kwietniu 1944 r. przez Piusa XII dostawy mąki dla Rzymu, gdzie wydawano ponad 100 tys. gorących posiłków dziennie. Papież próbował też importować żywność do Włoch i Grecji z Argentyny i Hiszpanii⁵².

⁴⁹ Tamże, s. 416-417.

⁵⁰ S. Sierpowski, *Historia najnowsza*, s. 214-215.

⁵¹ L.M. Possati, *Dolary Papieża przeciwko Hitlerowi*, „*L'Osservatore Romano*” 2013, R. XXXIV, nr 3-4 (551), s. 56.

⁵² P.M. McGoldrick, *New Perspectives on Pius XII and Vatican Financial Transactions during the Second World War*, „*The Historical Journal*” 2012, nr 55, s. 1038, 1042-1044.

W tym miejscu nie można też nie wspomnieć, że już od 1939 r. Watykan poprzez kontakty Nogary z Waszyngtonem zainwestował duże sumy dolarów w wielkie zakłady przemysłowe i technologiczne oraz w przedsiębiorstwa amerykańskie, jak: Rolls Royce, United Steel Corporation, Dow Chemical, Westinghouse Electric, Union Carbide i General Electric. W analizie zdeponowanych funduszy można więc mówić o „rzece pieniędzy” z Watykanu użytych przez amerykański przemysł wojenny, który pozwolił pokonać nazistów i położyć kres bestialskim morderstwom. Z całą pewnością uzasadnione jest stwierdzenie, że dolary Piusa XII pomogły pokonać III Rzeszę⁵³.

Oprócz działalności finansowej ważniejszą rolę spełniała Stolica Apostolska od 1939 r. poprzez działalność charytatywną. Jedną z pierwszych akcji w tym zakresie było utworzenie Biura Informacyjnego przy Sekretariacie Stanu, które miało przekazywać informacje dla jeńców wojennych, internowanych i ich rodzin; Niemcy i ZSRR odmówiły współpracy. Jednak państwa związane sojuszem z Niemcami, łącznie z Japonią, oraz państwa alianckie podjęły współpracę z Biurem. W tym samym roku (1939 r.) Stolica Apostolska nawiązała też ścisłą współpracę z Komitetem Czerwonego Krzyża w Genewie. Pomoc ta objęła w 1943 r. blisko 120 tys. jeńców i 42 tys. internowanych w obozach koncentracyjnych⁵⁴. W listopadzie 1941 r. przy Sekretariacie Stanu powstała Komisja dla Niesienia Pomocy, która objęła uciekinierów ze wszystkich narodów Europy. Inicjatywy te bojkotowały Niemcy, ZSRR i Hiszpania, a wysiłki Papieża, by przyjąć z pomocą głodującej ludności Grecji i Belgii, spotkały się ze sprzeciwem władz angielskich.

Watykan szczególną pomocą objął Żydów. Po wiosennej informacji z 1942 r. przewodniczącego Światowego Kongresu Żydów Gerharda Reignera oraz październikowej relacji o Pirro Scavizziego, kapelana wojskowego zakonu maltańskiego, o niemieckim planie zlikwidowania Żydów, Pius XII miał zapłakać nad ich losem⁵⁵. Kiedy o. Scavizzi przedstawił Papieżowi sprawozdanie na temat sytuacji w Polsce, Pius XII skierował do arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy w Krakowie swojego wysłannika Quirimo Paganuzziego. Za jego pośrednictwem przekazał metropolicie krakowskiemu specjalny list do odczytania w kościołach w uroczystość Wniebowzięcia. Wyraźnie potępił w nim zbrodnie niemieckie.

⁵³ Tamże, s. 1045.

⁵⁴ B. Kumor, *Historia Kościoła*, s. 29.

⁵⁵ M. Hesemann, *Pius XII*, s. 187–188. Masowe rozstrzeliwania Żydów rozpoczęły się na rozkaz H. Himmlera latem 1940 r. Jednak decyzje o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej podjęto 20 I 1942 r. na tzw. konferencji w Wannsee. W poszukiwaniu Żydów miano przeczesać całą Europę. Ich deportacje z terenów Rzeszy odbywały się do Polski, Słowacji (80 tys.) i Węgier. Pod koniec 1942 r. w warszawskim i łódzkim getcie przebywało, zdaniem przedstawiciela amerykańskiego prezydenta Myrona Taylora, ok 3,5 mln Żydów.

Arcybiskup list przeczytał, a następnie spalił, nie godząc się na jego odczytanie w kościołach. Bał się o dalsze losy Kościoła, który w Polsce byłby zgubiony. To zdarzenie utwierdziło Piusa XII w jego kolejnych decyzjach. Dał temu wyraz w przemówieniu z 2 czerwca 1943 r. do Kolegium Kardynalskiego:

Liczne prośby do nas zwracają ci, którzy z powodu swojej narodowości lub rasy doznają nieszczęść i cierpień, którzy nawet bez swojej winy są przeznaczeni na eksterminację... każde słowo kierowane przez nas do odpowiednich władz, każda publiczna aluzja musi być rozważana i ważona z największą powagą w interesie tych, którzy cierpią, aby nie uczynić ich położenia jeszcze cięższym i bardziej nieznosnym niż przedtem, także niechcący, przez nieuwagę⁵⁶.

W tym miejscu warto przywołać relację nuncjusza Orsenigo w Niemczech, który 21 czerwca 1943 r. spotkał się z Hitlerem i poruszył temat ludności żydowskiej. Hitler miał najpierw podejść do okna, a następnie do stołu, na którym stała szklanka z wodą; ścisnął szklankę i rzucił ją na ziemię. Nuncjusz zrozumiał, że misja jest skończona i odrzucona. Z miłości do Żydów Papież kazał też otworzyć dla nich rzymskie klasztory, w których mogli się schronić, także Castel Gandolfo. W pomoc Żydom angażowali się również papiescy dyplomaci, m.in. nuncjusz apostolski w Turcji abp Angelo Roncalli, późniejszy Papież Jan XXIII (obecnie święty). Wystarał się on u tureckich władz o przepuszczenie przez Bosfor statków z żydowskimi uchodźcami z Europy Wschodniej. Szacuje się, że w Europie zamordowano ok. 5 mln przedstawicieli tej narodowości. Gehennę przeżyło blisko 847–882 tys., z czego prawie 90 procent uratowanie zawdzięcza Kościołowi. Liczba europejskich Żydów ocalonych dzięki interwencji Kościoła we Francji wynosiła ok. 200 tys., w Rumunii – 250 tys., Holandii – 25 tys., Słowacji – 25 tys., na Węgrzech 200 tys., w Belgii – 65 tys., na Bałkanach – 12 tys., we Włoszech – 55 tys., a w Polsce ok. 15–50 tysięcy. W tym samym czasie mocarstwa światowe nie uczyniły prawie nic, by ratować Żydów. Szwajcaria i Stany Zjednoczone odmówiły uciekinierom nawet wjazdu, odsyłając ich z powrotem do Niemiec; Szwajcarzy bali się, że Żydzi zechcą pozostać w ich kraju po zakończeniu wojny⁵⁷. Podobnie rząd szwedzki odmówił pomocy Żydom norweskim, duńskim oraz pochodzącym z państw bałtyckich⁵⁸. Najmniej dla Żydów zrobiły Stany Zjednoczone. W 1942 r. Amerykanie, obok Niemców i Japończyków, uważali, że Żydzi są najbardziej zagrażającą grupą narodową. Sam prezydent Roosevelt był też „lekkomyślnie antysemicki”.

⁵⁶ Tamże, s. 194.

⁵⁷ Tamże, s. 209. W tym samym czasie (sierpień 1944 r.) samoloty aliantów przelatywały nad obozem koncentracyjnym w Oświęcimiu. I chociaż szczegółowo fotografowano dym unoszący się z kominów krematoriów, to nie zbombardowano nawet linii kolejowej, którą podążały transporty śmierci.

⁵⁸ D.S. Wyman, *Pozostawieni swemu losowi. Ameryka wobec Holocaustu 1941–1945*, Warszawa 1994, s. 302–306.

ki". Należy przypuszczać, że był dobrze poinformowany o zbrodni ludobójstwa, szczególnie po wizycie w Waszyngtonie emisariusza Polskiego Państwa Podziemnego (28 lipca 1943 r.) Jana Karskiego, ale mimo to nie poczynił żadnych zdecydowanych kroków⁵⁹.

Warto pamiętać, że już w 1939 r. Brazylia, dzięki pośrednictwu Piusa XII, wydała 3 tys. wiz dla katolików niearyjczyków z Niemiec, Belgii, Holandii, Szwajcarii i Anglii. Stolica Apostolska interweniowała również przeciwko prawodawstwu rasowemu Niemiec, Węgier, Chorwacji, Słowacji i Rumunii oraz na Litwie i w Hiszpanii; protesty te okazały się jednak bezskuteczne⁶⁰. Nie ulega wątpliwości, że Pius XII prowadził zakulisowe działania dla ratowania Żydów. Papież milczał, aby móc działać, a świat milczał, aby ukryć swój brak działania⁶¹. Ten sam Papież potępił też 1 września 1943 r. zbiorowy mord na upośledzonych fizycznie i psychicznie: „Biada tym, którzy budują swą potęgę na niesprawiedliwości! Biada tym, którzy ciemieją i torturują niewinnych i bezdomnych. Ściągają na siebie gniew Boży!”⁶².

O życzliwej postawie Piusa XII wobec Żydów i niesionej im pomocy w czasie holokaustu niech świadczy interwencja Papieża w ich sprawie po zajęciu Wiecznego Miasta przez wojska niemieckie. Zamierzeniem władz niemieckich było schwytanie i eksterminacja wszystkich Żydów w tym mieście. 20 IX 1943 r. Kwatera Główna SS zażądała od rzymskiej społeczności żydowskiej 50 kg złota pod groźbą natychmiastowej deportacji 300 Żydów. Wielki Rabin Rzymu Izrael Zolli zwrócił się wówczas z prośbą do Papieża o pomoc w zdobyciu brakujących 15 kg kruszcu. Pius XII natychmiast spełnił jego prośbę i wydał stosowne polecenie⁶³. Papież zajął jednoznaczne stanowisko wobec Żydów. Wydał na ich korzyść całe swoje prywatne mienie, które odziedziczył jako Eugenio Maria Giuseppe Giovanni Pacelli po swojej rodzinie. W tym miejscu warto dodać, że wcześniej sprowadzona specjalnie do Rzymu grupa SS dokonała w nocy z 15/16 października 1943 r. aresztowania 1259 Żydów, z których 1009 wysłano do Oświęcimia; przeżyło kilkunastu. Po otrzymaniu wiadomości o dokonanych aresztowaniach, Sekretarz Stanu kard. Luigi Maglione wezwał natychmiast ambasadora Niemiec przy Stolicy Apostolskiej Ernsta von Weizsäckera i prosił go o interwencję w tej sprawie. O pomoc zwrócił się też do biskupa Aloysa Hudala, rektora niemieckie-

⁵⁹ P. Johnson, *Historia Żydów*, Kraków 1993, s. 537; D.S. Wyman, *Pozostawieni swemu losowi*, s. 144-148.

⁶⁰ B. Kumor, *Historia Kościoła*, s. 30.

⁶¹ M. Hesemann, *Pius XII*, s. 209.

⁶² A. Castella, *Pius XII i zagłada Żydów*, „Stella Maris” 2000, nr 356, s. 1.

⁶³ K. Panuś, *Pius XII*, Kraków 2008, s. 58-63; I. Zolli, *Byłem rabinem Rzymu. Historia wielkiego nawrócenia*, Kraków 2007, s. 215-216.

go kościoła w Rzymie, znanego z przywiązania do III Rzeszy. Po tej interwencji oblawy zostały zakończone⁶⁴.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w czasie drugiej wojny światowej nie oskarżano Papieża o żadne germanofilstwo czy jakiegokolwiek sympatie profaszystowskie. Jego zaangażowanie dostrzegali niejednokrotnie nawet ludzie bardzo daleko stojący od Kościoła, jak np. Albert Einstein, który w magazynie „Time” w grudniu 1940 r. napisał: „Jedynie Kościół stanął w kategoriyczny sposób na drodze kampanii Hitlera prowadzącej do zdławienia prawdy”⁶⁵.

Nie ulega wątpliwości, że Papież nie mógł wiele uczynić, aby powstrzymać ludobójstwo. W tym punkcie zgodni są wszyscy poważni historycy. Nic prawie nie dały odczytane encykliki papieskie. Trwała wojna i wszystkie kanały informacyjne były kontrolowane przez Niemców. Naiwne jest też wyobrażenie, jakoby wszyscy niemieccy katolicy stali za Papieżem, a odwracali się od Führera. Brunatnego dyktatora od wojny mogła odwieść tylko totalna klęska. Otwarty protest Papieża byłby tylko bezowocnym teatralnym grzmotem. Dlatego Pius XII używał właściwego sobie „języka dyplomacji” i działał dyskretnie; w efekcie uratował więcej ludzi niż ktokolwiek inny. Świadczy o tym chociażby jego list z 30 kwietnia 1943 r. do biskupa Berlina Konrada von Preysinga⁶⁶. I chociaż patrząc retrospektywnie, można zastanawiać się, czy nie powinien on protestować bardziej zdecydowanie, to jednak nie wolno podawać w wątpliwość szczerości motywów jego postępowania czy prawdziwości racji jego działania⁶⁷. Papież Pius XII nie należał do grona tych, którzy decydowali o losach ówczesnego świata, ale warto podkreślić, że to on dla ratowania Żydów zrobił najwięcej⁶⁸.

Z całą pewnością można powiedzieć, że Watykan odegrał ważną rolę w drugiej wojnie światowej. Jego położenie geograficzne oraz znaczenie historyczne, dyplomatyczne i społeczne spowodowały, że znalazł się on w centrum wydarzeń nie

⁶⁴ M. Hesemann, *Pius XII*, s. 205.

⁶⁵ A. Grajewski, *Papież opluty*, „Gość Niedzielny” 2007, nr 17, s. 27.

⁶⁶ P. Blet, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych*, s. 112. Walka na dwóch płaszczyznach: wojskowej – pomiędzy Niemcami a mocarstwami, i ideologicznej – pomiędzy chrześcijaństwem a nazistowskim neopoganizmem, czyniła zadanie Papieża szczególnie delikatnym. W wielu wypadkach interwencja papieska mogła zostać przyjęta jako zajęcie stanowiska wobec Niemiec i spowodować represje wobec katolików. Z Rzymu niełatwo było ocenić to ryzyko. Dlatego Pius XII pozostawił tę ocenę biskupom niemieckim. W liście do biskupa Berlina Preysinga pisał: „Pasterzom, którzy pracują na miejscu, pozostawiamy troskę wyważenia, czy i w jakiej mierze niebezpieczeństwo represji i możliwych środków nacisku w przypadku deklaracji episkopatu, jak również innych okoliczności spowodowanych trwaniem i mentalnością wojny wydają się zalecać używanie z powściągliwością, aby uniknąć większego zła, wbrew podawanym motywom”.

⁶⁷ M. Banaszak, *Historia Kościoła*, s. 35; K. Panuś, *Pius XII*, s. 38-39; M. Hesemann, *Pius XII*, s. 196-197.

⁶⁸ Z. Waszkiewicz, *Kontrowersje wokół milczenia papieża Piusa XII*, s. 141.

tylko jako bierny obserwator, ale także jako czynny uczestnik, który kształtował obraz największego światowego konfliktu. Wszyscy znani i wnikliwi historycy oraz znaczący dyplomaci tamtej epoki nie mieli wątpliwości, że Papież Pius XII był zaangażowany przeciwko zbrodniom wojennym. Dał temu wyraz m.in. w 1944 r. izraelski naczelny rabin Izaak Herzog:

*Naród Izraela nigdy nie zapomni, co czyni Jego Świątobliwość dla naszych nie-szczęśliwych braci i siostr w tym niezwykle tragicznym momencie naszej historii. Jest to żywe świadectwo Bożej Opatrzności na tym świecie*⁶⁹.

Po śmierci Papieża (9 października 1958 r.) wypowiedano się o nim z głębokim szacunkiem i wdzięcznością. Prezydent USA Dwight David Eisenhower oświadczył, że „po śmierci papieża Piusa XII świat stał się uboższy”⁷⁰. A Golda Meir, ówczesny minister spraw zagranicznych Izraela, napisała:

*Nasze czasy stały się bogatsze dzięki temu głosowi, mówiącemu donośnie o wielkich prawdach moralnych ponad zgiełkiem toczącego się konfliktu. Oplakujemy wielkiego sługę pokoju*⁷¹.

Nie ulega wątpliwości, że człowiek tak chwalony przez wielu nie mógł być antysemitą. Sam Papież, który jesienią 1945 r. przyjął przyjaciela naczelnego rabina Herzoga, wyznał: „Jedynie żałuję, że nie mogłem uratować większej liczby Żydów”⁷².

Jak zmienny może być osąd historii, niech świadczy fakt, że ten sam Papież po upływie kilku lat (od 1963 r.) stał się bohaterem „czarnej legendy”⁷³. W swo-

⁶⁹ M. Hesemann, *Pius XII*, s. 209.

⁷⁰ K. Panuś, *Pius XII*, s. 6.

⁷¹ J.R. Nowak, *Walka z Kościołem wczoraj i dziś*, Szczecinek 1999, s. 104.

⁷² M. Hesemann, *Pius XII*, s. 210.

⁷³ A. Grajewski, *Papież opluty*, s. 26; J. Dziedzina, *Pius XII według KGB*, s. 22. Jej źródłem była premiera dramatu niemieckiego pisarza Rolfa Hochhuta pt. *Namiestnik. Tragedia chrześcijan*, wystawiona w Berlinie. Sam autor spektaklu był komunizującym aktywistą Hitlerjugend. Dlatego przedstawił Piusa XII jako bezwzględne gościa, całkowicie obojętne go na ludzkie dramaty, który bardziej interesował się kursem akcji giełdowych Watykanu niż ratowaniem Żydów. Na uwagę zasługuje też fakt, iż pierwsze wydanie dramatu Hochhuta ukazało się w wydawnictwie, które było ekspozyturą sowieckiego wywiadu. Autor pisał ten tekst w oparciu o materiały spreparowane przez komórki KGB i przy znacznym udziale wywiadu rumuńskiego. Wszystkie te kłamliwe tezy dramatu powielił również film *Amen*, nakręcony w 2002 r. przez reżysera Costa Gavrasa. Wcześniej, bo w latach dziewięćdziesiątych XX w., ukazała się książka Johna Cornwella pt. *Hitler's Pope*. Utrwaliła ona, zwłaszcza w amerykańskich mediach, wizerunek Papieża jako ideowego sojusznika Hitlera. Należy zaznaczyć, że nad czarną legendą Piusa XII pracowali nie tylko Sowieci, ale także wielu zachodnich historyków, zwłaszcza liberalizujących i jednostronnie interpretujących źródła lub ignorujących dokumenty dla nich niewygodne. Ciągłe jest też powtarzana kłamliwa teza, jakoby antykomunizm Piusa XII doprowadził go do wspierania nazizmu jako bastionu

im zacierzwieniu przeciwnicy posunęli się aż do publikacji zdjęcia, z którego miało wynikać, jakoby Pius XII błogosławił maszerujące oddziały Wehrmachtu; tymczasem zdjęcie to pochodzi z okresu Republiki Weimarskiej. Faktem jest, że Pius XII nigdy się z Hitlerem nie spotkał. I chociaż jego krytycy zarzucają mu brak bezpośredniego potępienia Hitlera, to zapominają, że gdyby Papież odważył się na takie posunięcie, to Hitler uznałby za wrogów Rzeszy miliony katolików. Niesprawiedliwe jest też stwierdzenie, jakoby Pius XII, zapatrzony w Niemcy, protestował dopiero wtedy, kiedy niebezpieczeństwo stanęło u wrót Rzymu.

Krytycy Piusa XII zapominają też, że był on prekursorem II Soboru Watykańskiego oraz inicjatorem powstania Unii Europejskiej⁷⁴. Wydał łącznie 41 encyklik i zajął otwartą postawę wobec ruchu ekumenicznego. Jako pierwszy wyłożył katolicką naukę o państwie i społeczeństwie demokratycznym⁷⁵.

Proces beatyfikacyjny Papieża Piusa XII rozpoczął Papież Paweł VI (1967 r.). Komisja ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem wydała w 1998 r. dokument biorący w obronę Piusa XII. Z kolei w maju 2007 r. komisja kardynałów i biskupów Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych (13 członków) jednomyślnie opowiedziała się za beatyfikacją Piusa XII. Jednak Papież Benedykt XVI w grudniu 2007 r. zadecydował o wstrzymaniu procesu beatyfikacyjnego, a powodem było utrzymanie dobrych stosunków Stolicy Apostolskiej z Izraelem. Podjęto też decyzję o powołaniu specjalnej Komisji w Sekretariacie Stanu, której celem ma być ocena ewentualnych reperkusji po beatyfikacji Piusa XII dla dialogu z judaizmem⁷⁶. Życzeniem Benedykta XVI było też uporządkowanie i zapoznanie się z dokumentami obejmującymi cały pontyfikat tego Papieża (1939-1958). Sam Ojciec Święty Benedykt XVI upoważnił 19 grudnia 2009 r. Kongregację Spraw Kanonizacyjnych do wydania dekretu o heroicznosci cnót Piusa XII i od tej chwili przysługuje mu tytuł Czcigodnego Sługi Bożego. Należy jednak przypuszczać, że Papież Franciszek jako najwyższy prawodawca w Kościele, podobnie jak to było

przeciwko Rosjanom. Nagminnie oskarża się go również o brak potępienia zbrodni niemieckich czy grzech zaniechania w ratowaniu Żydów. W tej krytyce są nawet bezzasadne oskarżenia o ułatwienie Hitlerowi dojścia do władzy.

⁷⁴ Tamże, s. 168; J. Dębiński, *Kościół rzymskokatolicki wobec procesów integracyjnych i globalizacji*, w: *Cywilizacyjna tożsamość a polski patriotyzm*, praca zbiorowa, Włocławek 2006, s. 86-89. Myśl o zwołaniu soboru podjął Pius XII już w 1948 r. Jego celem miało być zajęcie stanowiska wobec błędnych opinii społecznych, teologicznych i filozoficznych, a zwłaszcza wobec inwazji komunizmu. Myślano też o reformie prawa kanonicznego.

⁷⁵ K. Panuś, *Pius XII*, s. 92, 97, 99-100.

⁷⁶ *Komisja do akt Piusa XII*, „Gość Niedzielny” 2007, nr 52, s. 9; M. Czech, *Dlaczego papież*, s. 28; K. Panuś, *Pius XII*, s. 196. Komisja przeanalizuje również nieskatologowane dotychczas teczki w Tajnym Archiwum Watykańskim na temat pontyfikatu Piusa XII. O zawieszenie procesu beatyfikacyjnego apelowała też, walcząca z przejawami antysemityzmu, Liga Przeciwko Zniesławieniom.

w przypadku Papieża św. Jana XXIII, może podjąć decyzję o kanonizacji Piusa XII bez cudu, zgodnie z formułą „*scientia certa* [pewność wiedzy], pomijając w ten sposób stopień beatyfikacji” poprzedzający kanonizację. Taką decyzję za możliwą uznaje Matteo Luigi Napolitano, delegat Papieskiego Komitetu Nauk Historycznych w Międzynarodowym Komitecie Historii II Wojny Światowej⁷⁷.

Słowa kluczowe: *faszizm, druga wojna światowa, Hitler, Stolica Apostolska, Pius XII, pomoc finansowa i charytatywna.*

Summary

The Holy See and its participation in the defeat of fascism

Fascism in his assumption was strongly opposed to Christianity. Hitler claimed that fascism is irreconcilable with Christianity. In his opinion, someone could be Christian or German. You cannot be both. Pope Pius XII from the beginning of his pontificate was trying to prevent a war, which horror he sensed. Vatican diplomacy did everything possible to prevent war from occurring. Although the pope did not condemn outright the Nazism of the Third Reich and the crime of genocide, it was commonly known, who in his statements, he regarded as responsible for barbarism happening at those times. In view of such anti-Nazism attitude of Pius XII, Hitler spoke openly of entering the Vatican and arresting the pope. All well-known and astute historians and significant diplomats those times had no doubt that Pius XII was a zealous opponent of war crimes. There is no doubt that the Holy See has played an important role in the Second World War. Geographical location and historical, diplomatic and social significance of Vatican caused that the city was not only in the center of events, as a passive observer but also an active participant who created the image of the world's largest conflict. The Holy See tried to fight the Nazism also with the help of financial background, including the donation of large sums of money to the American war industry, which has led to defeat of the Nazism and put an end to brutal murders. Apart from financing activities even more important role the Holy See has fulfilled since 1939 through charitable activities. Jews was under a special care of Vatican. During the Second World War, the Pope was not accused of any pro-German policy or pro-fascist sympathies, it was only in the 60s twentieth century, when he became the hero of the black legend. Currently he is a candidate for sainthood.

Keywords : *Fascism, The Second World War, Hitler, The Holy See, Pope Pius XII, Financial assistance and charity.*

⁷⁷ „Papież Franciszek zamierza kanonizować Piusa XII?”, <http://wiadomości.Onet.pl> [dostęp: 4 X 2015].

Bibliografia

Źródła drukowane:

Encyklika Jego Świątobliwości Pana Naszego z Opatrzności Bożej papieża Piusa XI o położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 1937, R. XXXI..

Opracowania

- Abel T., *Why Hitler Came into Power*, Harvard 1986.
- Banaszak Marian, *Historia Kościoła katolickiego*, t. IV, Warszawa 1992.
- Bartosz Julian, *Reszta była milczeniem*, Warszawa 1966.
- Blet Pierre, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, Katowice 2000.
- Blet Pierre, *P. Pius XII a druga wojna światowa w świetle dokumentów*, „L' Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1998, R. XIX, nr 12,
- Cornwell Julian, *Papież Hitlera. Sekretna historia Piusa XII*, Kraków 2014.
- Cygański Mirosław, *Ruch Narodowosocjalistyczny A. Musserta w Holandii i Faszystowskie Narodowe Zjednoczenie V. Quislinga w Norwegii w latach II wojny światowej*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 1982, t. 8.
- Dębiński Józef, *Kościół rzymskokatolicki wobec procesów integracyjnych i globalizacji*, w: *Cywilizacyjna tożsamość a polski patriotyzm*, praca zbiorowa pod red. Jana Bekasińskiego, Włocławek 2006.
- Dębiński Józef, *Papież Pius XII wobec totalitaryzmów XX wieku*, w: *Granice i świat współczesny*, pod red. Zbigniewa Karpusa i Beaty Stachowiak, Toruń 2010.
- Eatwall Roger, *Faszyzm. Historia*, Poznań 1999.
- Grajewski A., *Papież opluty*, „Gość Niedzielny” 2007, nr 17.
- Guz Eugeniusz, *Pius XII. Nieznane wątki polskie*, Warszawa 2012.
- Hehl von U., *Katolicy w III Rzeszy*, w: *Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, pod red. K. Gotto i K. Repgena, Warszawa 1983
- Hesemann Michael, *Pius XII wobec Hitlera*, Kraków 2010.
- Holzer Jerzy, *System faszystowski i autorytarny. Uwagi polemiczne*, „Studia na Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 1977, t. 3.
- Horoszewicz M., *Piusa XII poczynania i milczenia wojennego czasu*, „W Drodze” 1999, nr 7 (311).
- Johnson Paul, *Historia Żydów*, Kraków 1993.
- Kershaw Ian, *Führer. Walka do ostatniej kropli krwi*, Kraków 2012.
- Kozub Wiesław, *Funkcje polityczne ideologii faszystowskiej we Włoszech w latach 1926–1938*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 1982, t. 8.
- Kozub Wiesław, *Podstawy ideologiczne włoskiego faszyzmu*, „Studia na Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 1977, t. 3.
- Kumor Bolesław, *Historia Kościoła*, t. VIII, Lublin 2001.
- Kurzman Dan, *Misja specjalna. Hitlerowski plan zajęcia Watykanu i porwania papieża*, Poznań 2008.
- Lacko Martin, *Dwuramienny krzyż w cieniu swastyki. Republika Słowacka 1939–1945*, Lublin 2012.
- Madajczyk Cz., *Faszyzm i okupacje 1938–1945*, Poznań 1983.
- McGoldrick P.M., *New Perspectives on Pius XII and Vatican Financial Transactions during the Second World War*, „The Historical Journal” 2012, nr 55.
- Pałyga Edward Józef, *Dyplomacja papieska 1914–1989 (specyfika własnej podmiotowości i form stosunków z państwami)*, Warszawa 1993.
- Paxton Robert O., *Anatomia faszyzmu*, Poznań 2005.

- Piotrowski Bernard, *Geneza ruchu narodowosocjalistycznego w Norwegii i Szwecji*, „Studia nad Faszysmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 1977, t. 3.
- Possati Luca M., *Dolary papieża przeciwko Hitlerowi*, „L' Osservatore Romano”, wydanie polskie, nr 3–4, 2013.
- Ryszka Franciszek, *Autorytaryzm i faszyzm*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 2, 1972.
- Sidorowicz J., *Niepotrzebny spór. O pontyfikacie Piusa XII*, „Pro Memoria” 2004, nr 6 (15).
- Sierpowski Stanisław, *Historia najnowsza (1918–1997)*, Warszawa 1998.
- Waszkiewicz Zofia, *Kontrowersje wokół „milczenia” papieża Piusa XII i Kościołów lokalnych w dobie Holocaustu*, w: *Pius XII. Papież w epoce totalitaryzmów. Historiografia i polityka*, pod red. Marka Kornata, Kraków 2010, s. 131–155.
- Waszkiewicz Zofia, *O encyklice „Mit brennender Sorge”*, w: *Na przełomie stuleci: naród–Kościół–państwo w XIX i XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Ryszardowi Benderowi*, pod red. Mirosława Piotrowskiego, Lublin 1997.
- Włodarczyk Tadeusz, *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, Warszawa 1974.
- Wyman David S., *Pozostawieni swemu losowi. Ameryka wobec Holocaustu 1941–1945*, Warszawa 1994.
- Zieliński Zygmunt, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 2007.
- Zolli Eugenio, *Byłem rabinem Rzymu. Historia wielkiego nawrócenia*, Kraków 2007.
- Żarnowski Janusz, *Systemy faszystowskie i reżimy autorytarne. Cechy podstawowe*, „Studia nad Faszysmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 1977, t. 3.

Internet:

- [M. Piotrowski], „*Kościół wobec hitleryzmu – fakty*”, <http://analizy.Biz/marek1962/piusxii.htm> [dostęp: 4 X 2015].
- „*Papież Franciszek zamierza kanonizować Piusa XII?*”, <http://wiadomości.Onet.pl> [dostęp: 4 X 2015].